GAZETA LWOWSKA

W Poniedziałek Nro. 165. 14. Października 1816.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — N. Cesarz i Król ceniąc nayłaskawiey dotychczasowe świetne usługi Professora prawa i nadliczbowego Radcy szlacheckiego Sądu Lwowskiego, W. Maxymilijana Fügera, raczył mu dać urząd nadliczbowego Radcy z krzesłem i głosem w Galicyyskim Sądzie appellacyynym, zostawiwszy mu professurę iego.

W. Thomasz Janiszewski, dziedzic Mieczyszczowa, Sarnek dolnych i średnich w Cyrkule Brzezańskim, oświadczył się, że w Sarnkach dolnych szkołę wraz z pomieszkaniem dla nauczyciela wybudować chce, a na utrzymanie nauczyciela przyrzekł corocznie 250 ZR. i 6 sążni drew, zapewniwszy tę swoią ofiarę dokumentem na dobrach swoich do zaintabulowania dozwolonym. — Za tę świetną czynność, C. K. Rząd kraiowy oświadczaiąc Dawcy swoie ukontentowanie przez Brzeżański C. K. Urząd cyrkułowy, uznał oraz za swóy obowiązek donieść o tem publicznie.

Dla polepszenia bytu nauczyciela Żydaczowskiego w Cyrkule Stryyskim, oświadczył się tameczny Proboszcz Łaciński W. J. X. Jan Potocki, co rok po 35 ZR. dopłacać, zaś g. k. Pleban JX. Antoni Krzyżanowski łąkę temuż nauczycielowi do użytku wypuścić, a Magistrat podwyższył dotychczasową roczną płacę iego z 75 ZR. na 100 ZR. — Rząd Kraiowy uznał z tem swoim obowiązkiem donieść o tym chwalebnym czynie publiczności.

Z Rzeszowa d. 6. Października. — Waleczny pułk huzarow Barona Kienmayera, który z tąd d. 1. b. m. z naywyższego rozkazu do Siedmiogrodzkiey Ziemi wyruszył, obchodził d. 29. z. m. imieniny Właściciela swoiego publicznym rozdaniem medalow waleczności. Wystrzały z moździerzy zamku i brzmienie muzyki Tureckiey zapowiedziały o świcie uroczystość. O godz. 12tey w południe stanęła na placu zamkowym w paradzie dywizya, złożona z naywięcey zasłużonych żołnierzy pułku, tudzież stoiąca tu osadą kompania pieszego pułku Maryassego, a po odprawionem nabożeństwie poprzypinał Dowodca dywizyyny, JW. Jenerał de Watzel medale i porozdawał nagrody w złocie tym żołnierzom, którym ten zaszczyt przyznano. Potem odśpiewano wśród wystrzałow z ręczney broni i moździerzy pochwalny himn Ambrożego, a wszyscy medalem ozdobieni żołnierze zaproszeni byli na obiad do zamku, który dał dla nich korpus Officerow. Żołnierze od huzarow, iako też i piechoty koczowali wśród tego czasu w polu, gdzie iedząc, piiąc i tańcząc oddawali się w braterskiey zgodzie uczuciom radości. Uroczystość dnia tego zakończył bal, na który zaproszeni byli Jenerałowie, Officerowie pułkow i Szlachta z całey okolicy, i który trwał aż do rana.

Rozczulał między innemi podczas parady widok sztandaru dywizyi, otoczonego wybranymi, w woynie osiwiałymi żołnierzami, a niesionego przez naystarszego sztandarnika Skulte tego, który będąc ieszcze czerstwym, służy iuż 63 lat w tym pułku, i może iest iednym z naystarszych Weteranow w woysku, gdyż ieszcze w siedmioletniey woynie, w czasie podiazdu przedsięwziętego przez Jenerała Hrabiego Hadika ku Berlinowi, ranionym został.

W. Stüber Radca guberniialny i Starosta cyrkułowy, złożył naypięknieyszy dowód swoiego przywiązania do pułku i szacunku dla walecznych, przysławszy podczas obiadu (na którym wśród radości spełniano zdrowie N. Cesarza, N. Rodziny iego, Xięcia Szwarcenberga i Barona Kienmayera) Dowodcy pułku Baronowi Lilien 200 ZR. w W. W., z prośbą rozdania ich między ozdobionych medalami żołnierzy, a to w dowód podziwienia, które w nim męztwo ich wzbudziło.

Z Wiednia d. 5. Października. — Piszą z Medyolanu, że Jego Cesarzowicowska Mość Arcy-Xiążę Rainer, przybył tam dnia 22go Września, obiechawszy wprzódy inne okolice Lombardyi, w których go wszędzie przyymowano z uszanowaniem należnem iego dostoyności i osobistym świetnym przymiotom.

List prywatny z Tryjestu z dnia 22go Września zawiera:

„Od dwóch miesięcy zwieziono do portu tuteyszego 160,000 mac (pułkorców) psze-

nicy z Odessy i z Alexandryi Egipskiey. Z tych leży ieszcze przeszło 100,000 mac niesprzedanych w szpiklerzach tuteyszych. Ponieważ drugie źniwo w Królestwie Neapolitańskiom, a także i w Sycylii było bardzo obfite, więc i te Kraie dadzą ieszcze znaczną część zbioru swoiego. Rząd nasz oycowską powodowany starannością, zawarł iuż ugody na znaczne dostawy zboża, ażeby niem Dalmacyę bozpośrednio z Odessy opatrzyć."

„Spodziewaią się tu z Odessy i Alexandryi ieszcze 150 — do 180,000 mac zboża, która niezawodnie ieszcze przed zimą odeydzie. Nawet i w ciągu zimy nie może nam zabraknąć na dowozach, a spodziewamy się, że będą znakomite, gdyż czarne morze, chociaż na niem zimową porą wielkiemi okrętami płynąć nie można, przecież będzie żeglownem dla małych okrętów, iakiemi spławiaią zboże z Odessy do Konstantynopola, z kąd w nieprzerwanych dowozach na Archipelagu do nas dostawać się może."

„Także i do portu w Liwornie przychodzi zboże z Odessy codziennie, a ostatnim razem zdarzyło się, że w przeciągu trzech dni 130,000 worków (197,000 mac Austryackich) dowieziono. Niedawno, co dziwnie radośnem iest zdarzeniem, zawinęło tam kilkanaście okrętów ze zbożem z Hamburga, ponieważ iak wiadomo, zniwa w północnych Kraiach były bardzo obfite."

„Rzadkiem zderzeniem dla Tryjestu iest to, że z Ameryki ryżu dowieziono, i taniey go sprzedawano, aniżeli ryż Medyolański. Dziś zawinął znowu ieden okręt Amerykański, który z Ameryki 38 dni płynął."

Pamiętnik powszechny (historyczno-polityczno-statystyczney osnowy), który Baron Lichtenstern w Wiedniu wydaie, zacząwszy od numeru 6go, zawiera między innemi krótką statystykę Państwa Austryackiego według iego obecnych stosunków; tey zaś statystyki wyszło iuż drobnym drukiem 6 arkuszy. — W niey podana iest powierzchnia tak, iak iuż w numerze 4tym tegoż pamiętnika oznaczono było, to iest na 12,055 kwadratowych mil jeograficznych, które w porównaniu ze zwyczaynemi milami gościńcowemi (Niemieckiemi) 11,396 3/4 tychże zawieraią. — Ale w tych zakresach podana iest także wszystka uprawna ziemia dla porownania z całą powierzchnią, tak podług Kraiów, iako też i ogółem, a mianowicie po naywiększey części według rzeczywistych rozmiarów — w małey zaś cząstce według zeznań. Tylko podania z Lombardyysko-Weneckiego Królestwa wyięte są z czynszów dawnieyszego Xięstwa Medyolańskiego, i z zeznań poiedyńczych części kraiu Weneckich, podania zaś Tyrolskie, z wiadomych po części źródeł.

Według tych zasad wynosi cała rozległość znayduiącey się teraz w Cesarstwie Austryackiem uprawney ziemi 94,615,091 morgów Austryackich po 1600 kw. sążni, których 9,453 5/8 na kw. mili jeograficzney znayduie się. — Z tego zawiera Arcy-Xięstwa Niższey Austryi z naywiększą częścią Salcburga, którego rozległość 701 kw. mil jeogr. wynosi: 5,523,576 morgów. — Styrya: na 399 kw. milach jeogr. 3,771,004 morgów. — Czechy: na 1503 3/19 kwadr. mil, 11,991,519 morgów użyteczney ziemi. — Illyrya w swoiey teraźnieyszey rozległości: na 614 7/10 kw. mil, 4,425,526 morgów. — Węgry według jeneralnego summaryuszu z roku 1789 i 1790. oprócz teraźnieyszego Cyrkułu Karlsztadzkiego: na 4039 4/10 kwadr. mil, 31,815,124 morgów ziemi użyteczney. — Ziemia Siedmiogrodzka wraz z granicznemi obwodami woyskowemi: na 1046 kw. milach, 7,304,394 morgów. — Galicya: na 1523 kw. milach, 11,850,472 morgów. — Dalmacya (po naywiększey części według dochodzenia C. K. nadwornych Kommissarzów urządzaiących z roku 1803) na 304 kw. milach, 2,272,200 morgów. — Pięć woyskowo-granicznych Prowincyi w Kroacyi, Slawonii i Węgrzech: na 558 6/10 kwadr. mil, według jeneralnych summaryuszów z roku 1807go, 4,368,212 morgów. — Tyrol z częściami Salcburga: na 546 6/10 kw. mil jeogra., blisko 4,307,234 morgów, — a Lombardyysko-Weneckie Królestwo na 830 8/10 kw. mil jeogra., około 6,691,415 morgów ziemi użyteczney.

Z tey rozległości ziemi użyteczney, wykazane są 41,375,815 morgów podług Kraiów iako role i łąki; w samych Węgrzech liczono według jeneralnych summaryuszów naówczas 15,394,962 morgów roli, z których 4,897,218 morgów pól ornych należało do Króla, Szlachty i Duchowieństwa. — Łąki i pastwiska wynoszą w całem Państwie przeszło 16,932,955 morgów. — Na ogrody obrócono w ogólności 1,376,777. — Winnice zaymuią przestrzeń 1,854,518 morgów, z których naywięcey iest w Węgrzech, mianowicie 1,120,331 morgów. — Naywiększą iednak rozległość po ornych polach zabieraią lasy, ponieważ ich przestrzeń w ogóle 33,175,026 morgów zaymuie. Z tych było w samych Węgrzech 11,101,208 morgów, z których iednakże tylko 2,158,468 morgów

były własnością Gmin mieyskich i innych, albo poiedyńczych nieszlacheckich posiadaczy. — Cały pożytek ze wszystkich ziem użytecznych w Węgrzech, szacowano w roku 1789 i 1790 na 100,193,130 ZR. (lecz tak, iak i we wszystkich innych Prowincyach, znacznie za nisko).

Wiadomości zagraniczne.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Do Nowego Yorku przybyło niedawno na iednym tylko okręcie 50 Off.cerów Francuzkich. Nigdy nie wynosiło się ieszcze do Ameryki tak wiele osób z rozmaitych Kraiów, a szczególniey z Irlandyi. Od 24. Czerwca do 14. Lipca przypłynęło do portów Amerykańskich z samey tylko Irlandyi 12 okrętów z emigrantami, a każdy okręt miał ich 40 do 90 na pokładzie.

W iednym z wypisow, które gazety Londyńskie z gazet Amerykańskich aż do dnia 10. Sierpnia umieściły, zawiera się: „Zdaie się teraz, iak gdyby Rząd Zjednoczonych Stanow miał chęć dopomagania Patryotom Ameryki południowey, co sprzeciwia się oświadczeniu przed kilku miesiącami uczynionemu. Gazeta narodowa (National-Intelligence) pisząca zawsze tylko w duchu Prezydenta Stanow Zjednoczonych, i z iego zamiarami nie sprzeczna, czyni uwagę: „że „toasty, które na ucztach publicznych i pry-„watnych spełniane bywaią, daią poznać, z ia-„ką niepospolitą czułością i troskliwością Lud „Kolumbii przypatruie się walce, która toczy „się teraz w Ameryce południowey.“ Życzenia Ameryki, aby strona Niepodległych tryumf odniosła, są tak powszechne i tak nadewszystko panuiące, że niedziwnoby nam to było, gdyby ten przedmiot, obok innych ważnych rospraw, w tym, albo w owym kształcie, na naybliższem posiedzeniu zatrudnił uwagę Kongressu. Twierdzą, że niesnaski w Ameryce południowey, w pewnym sposobie należy porownać z owemi, które niepodległość Ameryki północney zrządziły, chociażby nawet było rzeczą wątpliwą, czyliby republikancki kształt Rządu przyzwoity był obyczaiom i nawyknieniu ludności tych Kraiów.“

Brazyliia i Portugaliia.

Wyprawa Portugalska przeciw Montevideo (kraiście w Ameryce Hiszpańskiey) wysadziła na wyspę S. Katarzyny 4500 woyska i okręty przewozowe odesłała do Rio-Janeiro. W równymże czasie wysłany z St. Paolo przeciw Montevideo korpus 6000 ludzi pod sprawą Jenerała Labone, stanął pod pograniczną twierdzą Theresa. Ani Jenerał Beresford, ni też inni, umieszczeni w woysku Portugalskiem Anglicy, nie chcieli należeć do tey wyprawy, o którey przeznaczeniu, wiedziano iuż w Montevideo d. 15. Czerwca.

Doniesienia z Rio-Janeiro pod d. 21. Lipca, rzucaią nieco światła na uzbroienia woienne i zamiary Portugalczyków w owey części świata. Kommodor Bowles wysłanym był z protestacyą przeciw zamyślaney wyprawie woyska Brazyliyskiego na ziemię la Plata; lękano się tylko, aby dla długiego bawienia się w Portsmucie zapóźno nie przybył. Stanął on iednakże o 4 dni ieszcze przed odpłynieniem wyprawy, a skutkiem tego było, że całe woysko z działami i taborami na wyspę S. Katarzyny wylądowało. Napad nieprzyiacielski, którego obawiano się na zachodniey stronie la Plata, nie nastąpi więc teraz.

Hiszpaniia.

Gazeta dworska Madrycka z dnia 10. Września donosi iuż także, że Xiężniczki Portugalskie dnia 4. Września szczęśliwie stanęły w Kadyxie. Obrządek zaślubienia przez zastępstwo Hrabiego Mirandy, dopełnionym został nazaiutrz na pokładzie liniowego okrętu Portugalskiego San Sebastian przez Arcybiskupa Leedyceyskiego; potem dane na pokładzie tegoż samego okrętu świetne śniadanie, którego, iako też całey podróży z Rio-Janeiro aż do Kadyxu koszta (iak dworska gazeta Madrycka wyraźnie opiewa), Dwor Portugalski zastąpił. Królowa (Izabella Marya Franciszka) iest synowicą swoiego małżonka Ferdynanda VII. (córką iego siostry Infantki Karoliny, małżonki teraźnieyszego Króla Portugalskiego i Brazyliyskiego); ma dopiero lat 19. (urodziła się dnia 19. Maia 1797). Król iest w 32 roku swoiego wieku. Xiężniczka (Marya Franciszka Assisi) zaślubiaiąca się z bratem Królewskim, Infantem Don Karlosem, młodszą iest o trzy lata od swoiey siostry (urodziła się dnia 22. Kwietnia 1800); iey małżonek iest w 28 roku swoiego wieku.

W Kadyzie widziano na początku Września bardzo małe przygotawania do wyprawy 24,000 lub przynaymniey 18,000 ludzi, których żeglugę do Ameryki Hiszpańskiey gazety Francuzkie kilka iuż razy przepowiadały. Przybyło wprawdzie i rozłożyło się w pobliskości portu kilka tysięcy ludzi, lecz uzbraianie okrętów szło bardzo zwolna, zapewne dla braku pieniędzy. — Dnia 14. Sierpnia ogłosił

Minister Przychodów reskrypt, w skutku którego dla wielkiey potrzeby, w iakiey znayduie się Skarb Królewski, powszechny pobor dochodów duchownych, pod nazwiskiem: części dziesięcin, wyłącznie na opędzenie żołdu osady Madryckiey przeznaczonym został.

Ministerium przychodów zatrudnia się teraz nową ustawą cłową dla całey Hiszpanii.

Gazeta powszechna (Allgemeine Zeitung) umieściła poniższy (iak się zdaie z bardzo autentycznego źródła czerpany) artykuł z Madrytu pod dniem 11. Sierpnia: „W celu ubłotzenia roszczeń Poddanych Hiszpańskich do Rządu Francuzkiego, i w celu domagania się i popierania onychże wypłaty, mianował Król Jegomość osobną Kommissyę, i posłał ią do Paryża."

„Z rozkazu Króla Jegomości wysłano od roku do Poselstwa Hiszpańskiego w Paryżu sześciu, a do Poselstwa w Wiedniu, czterech młodych ludzi znakomitego urodzenia, iako Dodanych, czyli Agregados de Embaxada, aby nabierali wiadomości w ięzyku, obyczaiach, obrządkach i statystycznych stosunkach obcych Narodów, i kształcili się do dalszey usługi kraiowey. Ta rzecz zbiia bezsprzecznie zawarte niedawno w Angielskich i Francuzkich gazetach obwinienie Rządu Hiszpańskiego, iakoby tenże na żądanie Inkwizycyi i Duchowieństwa, byłym w woienney niewoli Francuzkiey Officerom Hiszpańskim powrotu do Oyczyzny zabraniał z tego powodu, że przez długi czas swoiey w niey niebytności mieli bydź zarażeni bezreligiynemi, Państwu zagrażać mogącemi zasadami oświaty, i że złe to przez ich powrót mogłoby się rozszerzyć. Rzecz tak się ma właściwie: W ciągu owych okropnych siedmiu lat godney podziwienia walki Hiszpańskiego ducha bohaterskiego i czystey miłości Oyczyzny, tego to Narodu, do swoiego Krola i wiary Oycow swoich tak wiernie przywiązanego, przeciwko uciemiężeniu tyranii, przeciwko niesłychanie haniebnemu wiarołomstwu owoczesnego Władcy Francuzkiego i iego rozhukanych rabowniczych tłumów woyskowych, nie zbywało w Hiszpanii, tak iak i wszędzie, na słabych, lekkomyślnych, albo złośliwych ludziach, którzy łączyli się z uciemiężycielem swoiey Oyczyzny i przeszli pod iego chorągwie. Wiele, aż nadto wiele osób od byłego przed wtargnieniem woyska liniiowego, popełniło tę zbrodnię nieodpuszczoną w Kraiu, który wybawienie Oyczyzny i zemstę za niewinnie poniesioną hańbę, przyiął był za swoie powszechne hasło woienne. Drudzy, za słabi do oparcia się cierpieniom, uciskom i rozmaitym podczas ich niewoli woienney w Kraiu nieprzyiacielskim chytrze zostawianym sidłom i namowom, przyięli sami, iako brańcy woienni, służbę Francuzką pod chorągwiami Napoleona, albo Józefa Bonapartego. Inni oparli się wszystkiemu, przenosili swoią chwalebną nędzę, nad hańbę okupionego polepszenia losu, nie przyięli żadney służby, i zostawali po 4, 5, i więcey lat we Francyi. Zwycięztwa Francuzkie w boiach regularnych, odniesione nad liniiowemi woyskami Hiszpańskiemi, które podówczas ieszcze bez doświadczenia, a często nawet prawie bez Wodza walczyły; szczególniey w pierwszych latach, gdzie każda potyczka zupełną klęskę liniiowych woysk Hiszpańskich za sobą pociągała, musiały koniecznie napełnić Francyę mnóstwem woiennych brańców. Po szczęśliwem uwolnieniu Hiszpanii i Europy od iarzma Francuzkiego, i za pożądanym powrotem Monarchy, wszyscy ci Officerowie, którzy pod Francuzkiemi, lub zwodniczemi Hiszpańskiemi chorągwiami służbę poprzyymowali, mocą powszechney uchwały na zawsze za niezdolnych uznani zostali, ażeby w Hiszpanii iakowykolwiek urząd woyskowy lub cywilny piastować mogli. Zdanie publiczne, Narod, takiemi zbrodniami w naywyższym stopniu i naydotkliwiey obrażony, za głośno wołali o to umiarkowane zadosyć uczynienie, i ukaranie zbrodni w nayczęścieyszych przypadkach nieodpuszczoney, aby Król, nie uchylaiący się od łaskawszych kroków z dobroci serca iego pochodzących, mógł był uczynić los ich mniey nieszczęśliwym. Co się zaś tycze Officerów i Urzędników cywilnych, którzy podczas powrotu Króla ieszcze w Kraiu nieprzyiaciela zostawali i służbę u niego przyięli, albo z nim z Kraiu powychodzili, tych podobnież mocą uchwały powszechney, a mianowicie Officerów od Kapitana wyżey, na zawsze z Kraiu wypędzono; od Kapitana zaś niżey, powrócić się im do Hiszpanii, iednakże z mocy ustawy poprzedniczey, bez umieszczenia w służbie, dozwolono; a to ze względu na młodość, niedoświadczenie, z tąd zaś łatwieysze i bardziey usprawiedliwiaiące się uleganie zwodnictwu, tudzież ze względu na zły przykład ich Przełożonych, i na udręczenia, iakie może w szczególności wycierpieć musieli; co wszystko, iako zwolniaiące powody na swoią obronę mogliby byli przytoczyć. — Pozwolono też późniey nie iednemu z nich na własne prośby, dla zmazania swoiego występku przyiąć służbę szeregowca w pułkach na wyprawę Amerykańską idących, z prawem do promocyi w przypadku dobrego sprawowania

się. Że zaś nadwyczaynie wielka iest liczba Officerów, byłych w niewoli woienney, iako też w tey, lub owey epocę do nieprzyiaciela przeszłych, a rozróżnienie winnych od niewinnych bez próby i bez dowodu byłoby się stało niepodobnem; przeto ustanowiono w różnych Prowincyach woyskowe Sądy oczyszczenia (Commissiones militaires de purification), które według prawnych formalności dochodzą sprawowania się wszystkich powracaiących z Francyi Officerów, dla uznania, czyli ciż zasługuią znowu na umieszczenie w służbie, albo na wyłączenie od teyże, lub też znayduią się w przypadku przestąpienie ustawy wygnania z Kraiu, uchwaloney przeciwko Officerom od Kapitana wyżey. Ateli, gdy tak pomiędzy tymi ostatnimi, iako też i między owymi od Kapitana niżey, znayduie się wielu takich na stronę nieprzyiacielską przeszłych, którzy pod chorągwiami nieprzyiacielskiemi tu i owdzie w Oyczyznie swoiey zgrożnych wykroczeń dopuszczali się, tak dalece, że pamięć onychże i własne ich sumnienie wzbudza w nich sprawiedliwą boiaźń przed niepohamowaną publiczną zemstą Ludu, gdyby się w Hisspanii pokazali, dla czego nawet pomimo amnestyi, nie ważą się powrócić; więc nie dziw, że przyciśnieni hańbą i nędzą, w którey bez nadziei widzą się pogrążonymi, wszelkie ile możności pozorne przyczyny wymyślaią i w bieg puszczaią, ażeby zabroniony im powrót do Oyczyzny fałszywie z nienawistney strony wystawiać, a przez to swoią zbrodnię ubarwić, zaprzeć lub w niepamięci zagrzebać.--Ta więc iest prawdziwa posada i strona, z którey Narodom Europeyskim o wyżey wspomnionem fałszywem twierdzeniu sądzić należy, iakoby Duchowieństwo i Inkwizycya miały się sprzeciwić powrotowi byłych w woienney niewoli Francuzkiey Officerów Hiszpańskich."

Francya.

Z powodu zaszłego doniesienia, że kilkunastu emigrantów Hiszpańskich, którym paszporty na powrót do Oyczyzny wydano, i iednomiesięczną ilość ich reformowaney pensyi na drogę wypłacono, nie wyiechało za granicę, lecz do swoich stanowisk popowracało, postanowił Minister woyny, że ci emigranci, będąc obiętymi wyrokiem amnestyi Króla Hiszpańskiego, nie mogą iuż więcey mieć żadnego ważnego powodu do dalszego przebywania we Francyi, lub przynaymniey do dalszego pobierania iakowey pensyi.

Według dziennika rozpraw wybierał się Xiądz Fleuriel na powrót do Rzymu z odpowiedzią na przywiezione przez niego depesze. Zostaiący ieszcze w Londynie Biskupi Francuzcy mieli nareszcie skłonić się do przesłania dymissyi, i wybierania się na powrót do Francyi.

Od tego czasu, iak Mont-Valerien, czyli góra Kalwaryyska stała się znowu mieyscem nabożeństwa, odwiedza ią codziennie mnóstwo ludzi. Dnia 16. Września widziano tam pobożną owdowiałą Xiężnę Orleańską. Taż udała się dnia 19. do Dreux, dla założenia w Annecie kamienia węgielnego kaplicy, którą poświęca pamiątce zmarłego oyca swoiego Xięcia Penthievre.

Ponieważ JP. le Normant, nakładnik dzieła pod tytułem: de la Monarchie selon la charte (o Monarchii według Konstytucyi) przez JP. Chateaubrianda z druku wydanego, przestąpił ustawę z dnia 21go Września 1814, nakazuiącą każdemu wydawcy, ażeby pod karą 1000 franków ieden exemplarz w Dyrekcyi Księgarskiey przed sprzedażą złożyć; przeto (iak powszechny dziennik Francyi pod dniem 23. Września donosi) dzieło to zagrabiono. A gdy natychmiast drugą edycyę przysposobiono, tedy i tę na żądanie Sędziego instrukcyynego Departementu Sekwany, powtórnie skonfiskowano *). Tym sposobem (pisze dziennik powszechny Francyi) każda z obydwóch tych edycyi pociągnie za sobą osobny proces; ieden, o przestąpienie prawnych formalności, a drugi, względem osnowy samego dzieła, potępionego iuż w tym względzie rozporządzeniem Królewskiem, mocą którego autor onegoż pozbawiony iest tytułu Ministra Stanu."

Tenże sam powszechny dziennik Francyi zawiera, co następuie: „Zaufanie, które Rząd sam w sobie pokłada, i we wszystkich czynnościach swoich okazuie, dzielą także i mieszkańcy Kraiu, a z tąd wynika prawdziwa siła Państwa. Szybkie, a oraz sprawiedliwe, energiyne i mądre kroki, przynoszą tę szczególnieyszą korzyść, że za iednymże razem to, co iest dobrem, obeymuią i rozwiiaią, złemu zaś zapobiegaią i opieraią się; nadaią one chwieiącym się stały kierunek, trwożą przeciwników, a wiernym sługom dodaią odwagi, przepisuiąc wszystkim wyraźne prawidło, według którego każdy uczciwy człowiek i przyiaciel Oyczyzny postępować może, a od którego zboczyć iest kary godną i niebezpieczną rzeczą. Ten iest niezaprzeczony przymiot, ten iest bezpośredni skutek rozporządzenia Kró-

*) Wyczytniemy z gazet Bruxelskich, że dzieło P. Chrauteaubrianda iuż dnia 21. Września w Bruxelii przedawano.

lewskiego z dnia 5go b. m., i kilku innych uchwał, które mniey albo więcey prosto z onego wypłynęły. Naprózno udawał ubiegaiący się za stronnictwem roializm (royalisme factieux) małey liczby ludzi, iakoby nie poznawał osobistey woli Królewskiey w owych uchwałach, będących iasnym i formalnym wyrazem tey woli, aby tem wygodniey czernić Ministrów zaszczyconych zaufaniem Królewskiem i poważeniem Narodu; wszyscy dobrzy Francuzi upatruią w tey udaney wątpliwości iedynie tylko obrazę Maiestatu Monarchy, i bunt (revolte) przeciwko iego władzy. Byłoby to bez wątpienia nayst[r]asznieyszą obelgą prywatney osobie wyrządzoną, i według poięciów honoru spiesznego zadosyć uczynienia wymagaiąca, gdyby komu powiedziano „WPan nie iesteś tego zdania, iakie twierdzisz; słowa z ust WPana wychodzące, nie pochodzą z WPana duszy.“ Jakieyże kary nie zasługuie Poddany, który się odważa taką obelgę Monarsze swoiemu wyrządzać! Szczególnieysi Roialiści! którzy Królowi swoiemu własną iego wolę zaprzeczaią dla okazania mu większego uszanowania, i są mu nieposłusznymi dla dowiedzenia większey wierności!“

Gazety Szwaycarskie umieściły poniższy artykuł z Paryża pod dniem 20. Września: „Od dwóch dni nie słychać o niczem, iak tylko o zagrabieniu iednego dzieła Wice-Hrabiego Chateaubrianda. Księgarz Lenormant, u którego to dzieło drukowano, sprzedawał i rozsyłał exemplarze onegoż, nie uczyniwszy wprzódy doniesienia do Ministeryum Policyi. Dowiedziawszy się o tem Minister, posłał Urzędników Policyi, lecz ci od licznych robotników w drukarni po grubiiańsku przyiętymi zostali, a P. Chateaubriand oświadczył, że on i robotnicy, tylko zbroyney sile ustąpiliby. Zawołano straż, co mnóstwo ludzi ściągnęło. Nakoniec wywieziono wóz książek i iednego robotnika, którego iednak iuż wypuszczono. Zdania o tem zdarzeniu są rozmaite. P. Chateaubriand i przyiaciele iego powiadaią, że dzieło to, dla tego tylko zagrabiono, iż zawierało niektóre texta przeciwko Ministrowi Policyi. Na zaskarzenie Autora odpowiedział Kanclerz, że Minister działał iedynie tylko według przepisów względem handlu książkami, które drukarz Lenormant przestąpił; ten zaś twierdzi, że Policya wzbraniała się przyiąć exemplarze na złożenie u niey przeznaczone. Jakiekolwiek w tey mierze mogą bydź zdania, przecież się powszechnie zgadzaią na to, że P. Chateaubriand bardzo nadweręzył godność swoią iako Minister Stanu (z którego stopnia, iak wiadomo, iuż iest zrzuconym) i Par Francuzki, wmieszawszy się pomiędzy drukarzy i sprzeciwiwszy się Władzy publiczney. Spodziewaią się wyyścia nowey edycyi, która iednakże zaledwie iuż dosyć wcześnie mogłaby wyyść z druku, ażeby mogła mieć wpływ do obierania nowych Deputowanych.“

Rossya.

Z powodu wyiazdu N. Cesarza i Króla Alexandra z Petersburga, pisał Sekretarz Stanu Hrabia Nesselrode, kieruiący Wydziałem Spraw zagranicznych, następuiący list okólny do wszystkich Posłow i Ministrow obcych Mocarstw, uwierzytelnionych przy Dworze Rossyyskim:

„Nayiaśnieyszy Cesarz chcąc przekonać się osobiście o położeniu Prowincyi, które naywięcey przez pobyt nieprzyiacielski ucierpiały, i obecnością swoią przyśpieszyć kroki przedsiębrane dla zagładzenia śladow klęsk poniesionych, postanowił przedsięwziąć podróż wewnątrz Państwa swoiego. W tym celu udaie się Monarcha naprzód do Moskwy; objedzie potem graniczące Wielkorządztwa, a nakoniec przybędzie do Warszawy, dla zapewnienia tamże pieczołowitością swoią biegu nowo zaprowadzoney Administracyi, niemniey dla potrzebnego rozwinienia zamiarów swoich, ażeby pod opieką pokoiu, i w skutku zawartych w Wiedniu układów, przyszłe szczęście nowych swoich Poddanych, oprzeć na trwałych podstawach. Nayiaśnieyszy Pan spodziewa się powrócić do Petersburga na dzień 15. Października v. s., a rozkazuiąc niżey podpisanemu uwiadomić o wyieździe swoim Pana N. kazał mu zarazem weyśdź w ninieysze szczegóły, dla zapobieżenia wszelakiemu wykładowi, przez iakiby obecney podróży Jego inne powody podsuwać chciano. Monarcha na czas nieobecności swoiey, dał podpisanemu pełne zaszcytu zlecenie utrzymywania zwykłych stosunków z Ciałem dyplomatycznem, przy Nayiaśnieyszym Jego Dworze uwierzytelnionem. Podpisany ma przeto zaszczyt wezwać Pana N., aby udawał się do niego, skoro będzie miał uczynić mu iakowe udzielenie w imieniu Dworu swoiego, i prosi Go oraz, aby był przekonanym o gorliwości, z iaką o wszystkiem Nayiaśn. Monarchę swoiego uwiadomiać, i korzystać będzie z każdey pory przyłożenia się ku wzmocnieniu węzłów iedności, tak szczęśliwie pomiędzy obiema Dworami istnących. Podpisany ma zaszczyt ponowić wyraz wysokiego poważenia.

Dan w Petersburgu dnia 10. Sierpnia (v. s.) 1816. (Podpisano) Nesselrode.